

Sygn. akt VI ACa 609/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Urszula Wiercińska

Sędziowie: Małgorzata Kuracka (spr.)

Jolanta Pyżlak

Protokolant: Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. M. (1), J. M., P. M., A. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powodów i pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt III C 1236/15

1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

a. w punkcie drugim oddala powództwo H. M. (1) o zapłatę kwoty 21000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r.;

b. w punkcie siódmym zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. M. dodatkowo kwotę 4719,88 zł (cztery tysiące siedemset dziewiętnaście złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;

c. w punkcie ósmym a: powódka H. M. (1) ponosi koszty procesu związane z jej udziałem w sprawie w 54%, a pozwany w 46%;

d. w punkcie ósmym b: powód J. M. ponosi koszty procesu związane z jego udziałem w sprawie w 39%, a pozwany w 61%;

2. oddala apelację powoda J. M. w pozostałej części;

3. oddala apelację powodów P. M. i H. M. (1);

4. nie obciąża P. M., H. M. (1) i J. M. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz (...) S.A. w W..

Sygn. akt VI ACa 609/18

UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. w W.:

1. *na rzecz H. M. (1):*

a. kwoty 30.000 zł tytułem naprawienia szkody na podstawie art. 446 § 3 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

b. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

2. *na rzecz J. M.:*

a. kwoty 14.637, 20 zł tytułem naprawienia szkody na podstawie art. 446 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

b. kwoty 30.000 zł tytułem naprawienia szkody na podstawie art. 446 § 3 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

c. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

3. *na rzecz P. M.:*

a. kwoty 20.000 zł tytułem naprawienia szkody na podstawie art. 446 § 3 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

b. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

4. *na rzecz A. M.:*

a. kwoty 20.000 zł tytułem naprawienia szkody na podstawie art. 446 § 3 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

b. kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

5. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że każdy z powodów dochodzi zapłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikających z nagłej śmierci M. M. (1). Wskazywali, że wstrząs towarzyszący wiadomości o jego śmierci nie pozostał bez wpływu na zdrowie brata oraz rodziców. Powód J. M. dochodził dodatkowo kwoty 14.637, 20 zł poniesionej na poczet kosztów pogrzebu, w tym wydatków związanych z zapłatą za mszę pogrzebową, zakupem miejsca na cmentarzu w łącznej kwocie 2.600 zł, oprawą ceremonii pogrzebowej oraz zakładu pogrzebowego – 3.100 zł, organizacją stypy na około 150 osób w (...)w N. – 8.600 zł, a także zakupu odzieży dla zmarłego i żałobnej dla powodów – 337,20 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów postępowania. Strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, mającego miejsce w dniu 23 października 2013 r., w ramach umowy ubezpieczenia sprawcy wypadku. Wskazywała, że podstawą odmowy wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów był brak możliwości ustalenia relacji i zażyłości panujących pomiędzy powodami a zmarłym. Podnosiła, że uznane i

zaspokojone zostało roszczenie z tytułu udokumentowanych kosztów pogrzebu w kwocie 15.082,91 zł. W ocenie pozwanego, żądana wysokość zadośćuczynienia jest nadmiernie wygórowana, a żądanie odsetkowe – nieuzasadnione, nie wystąpiło też znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, a tym samym żądanie z tego tytułu jest niezasadne. Pozwany podnosił, że nie zostało wykazane żądanie z tytułu kosztów pogrzebu, wobec nieprzedstawienia z pozwem rachunków. Poniesione koszty w ocenie pozwanego nie odpowiadały zasadzie umiarkowania, zwłaszcza w zakresie kosztów stypy na 150 osób. Pozwany podnosił zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w 40%.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki H. M. (1) kwotę 84.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki H. M. (1) kwotę 21.000 zł, tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty (pkt II); zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 91.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty (pkt III); zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 21.000 zł, tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty (pkt IV); zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 2.411,16 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty (pkt V); zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 42.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty (pkt VI); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt VII); a nadto ustalił, że: powódka H. M. (1) ponosi koszty procesu, związane z jej udziałem w sprawie w 41,7%, a pozwany w 58,3 % (pkt VIII a), powód J. M. ponosi koszty procesu związane z jego udziałem w sprawie w 41,3%, a pozwany w 58,7% (pkt VIII b), powód P. M. ponosi koszty procesu, związane z jego udziałem w sprawie w 75,3%, a pozwany w 24,7% (pkt VIII c); powódka A. M. ponosi koszty procesu, związane z jej udziałem w sprawie w 100% (pkt VIII d), pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

M. M. (1) urodził się w dniu (...) r. Był bardzo energiczną, wesołą i pogodną osobą. Zamieszkiwał w domu przy ul. (...), w R. wraz z rodzicami H. i J. M.. Po ukończeniu technikum pomagał bratu w prowadzeniu działalności gospodarczej, a następnie pracował na stanowisku handlowca, przygotowując dokumentację do przetargów.

M. M. (1) łączył pracę zawodową z nauką na studiach informatycznych; obronił tytuł inżyniera informatyki. W związku z planami prowadzenia działalności gospodarczej, w dniu 25 kwietnia 2013 r. złożył wniosek o przyznanie w ramach działania programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, koordynowanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, pomocy finansowej w kwocie 300.000 zł na prowadzenie działalności, polegającej na wynajmowaniu i dzierżawieniu maszyn i urządzeń biurowych, włączając w to komputery.

W październiku 2013 r. pracował zawodowo na pełen etat w firmie (...). W chwilach wolnych od pracy, pomagał P. M. w prowadzeniu działalności gospodarczej, jak również ojcu – przy prowadzeniu sadu i szklarni. M. M. (1) był współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 4 ha, na której to nieruchomości znajdował się sad.

Brat M. M. (1) – P. M., wyprowadził się z domu w wieku 22 lat, kiedy zawarł związek małżeński. Obecnie mieszka wraz z żoną i dwójką dzieci w W.. Bracia bardzo często się widywali (do pięciu razy w ciągu tygodnia), a M. M. (1) był ulubieńcem bratanków, a także ojcem chrzestnym córki brata – Z..

Z rodzicami i bratem łączyły M. M. (1) silne więzi rodzinne; matka otaczała syna opiekuńczą miłością, a ojciec - stawiając mu wymagania i ucząc odpowiedzialności, troszczył się o jego przyszłość i wychowanie, natomiast bracia spędzając ze sobą często czas, pomagali sobie nawzajem.

Pomimo nalegań i kłótni z ojcem, M. M. (1) kupił motocykl S. (...), zaciągając na ten cel pożyczkę.

W dniu 23 października 2013 r., na prośbę P. M., M. M. (1) pomógł mu w porządkowaniu lokalu przy ul. (...) w W.. Prace zostały zakończone około godz. 19.00, po czym M. M. (1) zawiózł zbędne rzeczy do domu rodziców, celem ich zmagazynowania. Przebrał się i pojechał motocyklem na spotkanie z kolegami.

Około godz. 20.10 w W. przy ul. (...) na wysokości posesji (...) J. G. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując wypadek drogowy, w ten sposób, że kierując samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo, a następnie zawracania i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocyklowi S. (...) o nr rejestracyjnym (...), kierowanemu przez M. M. (1), który poruszał się tym samym pasem jezdni na wprost, doprowadzając do zderzenia pojazdów, w wyniku czego spowodował u M. M. (1) obrażenia ciała skutkujące zgonem.

Gdyby kierujący samochodem R. zachował szczególną ostrożność i powstrzymał się od wykonania skrętu w lewo – do wypadku by nie doszło. Kierujący motocyklem, w chwili stwierdzenia stanu zagrożenia, podjął stosowne manewry obronne; działaniem takim było początkowo hamowanie motocykla ze znaczeniem śladów na nawierzchni jezdni, a następnie położenie motocykla na lewy bok. Kierujący motocyklem przekroczył administracyjnie dopuszczalną prędkość o 14,4 km/h. Gdyby kierujący poruszał się z prędkością administracyjnie dopuszczalną 50 km/h i stwierdził stan zagrożenia w tym samym położeniu jak przy prędkości 64,4 km/h oraz zareagował tak samo – zmniejszając swoją prędkość, z takim samym opóźnieniem – wówczas do wypadku by nie doszło. M. M. (1) przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku w stopniu średnim, szacowanym na około 25%-35%.

Bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o śmierci syna, H. M. (1) zasnęła i zmuszona była skorzystać z pomocy pogotowia ratunkowego. Dla ojca i brata wiadomość o śmierci M. M. (1) była wstrząsająca.

W związku z pogrzebem syna, J. M. poniósł wydatki na ubranie zmarłego i rodziny, a także związane z usługami firmy pogrzebowej, wykupem miejsca na nagrobek i ceremonii pogrzebowej, przetransportowaniem zwłok i stypą na 150 osób oraz koszty wykonania nagrobka granitowego za kwotę 14.760 zł.

Spadek po zmarłym M. M. (3) nabyli na podstawie ustawy matka H. M. (1) i ojciec J. M. po 1/2 części każdy z nich.

Sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla W.w W. z dnia 22 lipca 2014 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 5 (pięciu) lat. Miał on posiadaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. w W..

Dom H. i J. M., po śmierci syna, z miejsca tętniącego życiem i obecnością młodych ludzi, którzy odwiedzali M. M. (1), zmienił się w miejsce, w którym panuje smutek i żal. Rodzice nie są w stanie pogodzić się z jego śmiercią. W pokojach, na piętrze domu, w których mieszkał M. M. (1) rodzice nic nie zmienili. Nie są w stanie rozmawiać o zmarłym synu. Często odwiedzają grób syna, przy czym dla J. M. wizyty na cmentarzu są bardzo bolesne i zawsze przypominają mu o tragicznych chwilach.

H. M. (1) od dnia 19 listopada 2013 r. leczy się w (...). Odbyła również dwie konsultacje psychologiczne w Poradni P. I. K. w W. w dniach 28 października 2013 r. i w dniu 29 lipca 2014 r., dotyczące przeżycia żałoby po śmierci syna. Korzystała również z porad lekarza psychiatry w (...) i w (...). U powódki H. M. (1) w związku ze śmiercią syna, w wyniku przedłużającego się fizjologicznego procesu żałoby i zaburzeń adaptacyjnych, rozwinęły się zaburzenia depresyjne obecnie w lekkim nasileniu, przebiegające głównie pod postacią stanów obniżonego nastroju, poczucia żalu i niepogodzenia się ze stratą syna, zaburzeniami rytmów dobowych oraz rozpamiętywaniu syna. Adaptacja do nowej sytuacji przebiega u powódki w sposób powikłany wobec przedłużającej się przez okres kilku lat objawów niezamkniętej reakcji żałoby. Z powodu depresji leczy się farmakologicznie. U powódki doszło do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 5%.

J. M., przed śmiercią M. M. (1), był osobą aktywną zawodowo. Po jego śmierci – od 24 października 2013 r. do 21 marca 2014 r. przebywał na zwolnieniach lekarskich, najpierw uzyskiwanych od lekarza internisty. Od dnia 25 listopada

2013 r. leczy się w (...), przy ul. (...) w W. u lekarza psychiatry. Ponownie korzystał ze zwolnień lekarskich od lekarza psychiatry w okresie od 24 listopada 2014 r. do dnia 21 kwietnia 2015 r.

J. M. z powodu problemów zdrowotnych nie jest w stanie zajmować się sadem i ogrodem w takim stopniu, jak przed śmiercią syna. Z końcem lipca 2015 r. zrezygnował również z pracy zawodowej i przeszedł na emeryturę. W dniach od 01 września 2015 r. do dnia 05 września 2015 r. przebywał w Szpitalu (...) w W., Kliniki (...) z powodu migotania przedsionków, niedomykalności trójdzielnej i zaburzeń gospodarki węglowodanowej. Od 5 września 2015 r. do 8 września 2015 r. powód przebywał w Klinice (...), a następnie w dniach od 17 grudnia 2015 r. do dnia 22 grudnia 2015 r. w (...) Szpitalu (...), (...) Specjalistycznym – Zespole Oddziałów (...). Po konsultacji psychiatrycznej, w ostatniej placówce medycznej, rozpoznano u niego zaburzenia adaptacyjne pod postacią przedłużonej reakcji żałoby wskazując, że chory wymaga dalszej opieki psychiatrycznej w ramach (...). Powód leczył się w (...), gdzie rozpoznano zaburzenia adaptacyjne pod postacią przedłużonej reakcji żałoby. W dniu 07 stycznia 2016 r. odbył konsultację kardiologiczną u dra P. G.. W dniach od 11 marca 2016 r. do 16 marca 2016 r. ponownie był hospitalizowany w (...) Szpitalu (...) (...) w W., Oddziale (...) z powodu migotania przedsionków i nadciśnienia tętniczego. Stan psychiczny po śmierci syna ma niekorzystny wpływ na problemy kardiologiczne J. M..

U J. M. w związku ze śmiercią syna, w wyniku przedłużającego się fizjologicznego procesu żałoby, rozwinęły się zaburzenia depresyjne, przebiegające głównie pod postacią przewlekłych stanów obniżonego podstawowego nastroju, apatii i poczucia żalu oraz niepogodzenia się ze stratą syna, trudności w kontroli emocji, w postaci płaczliwości, trudności w kontroli toku myślenia, natłoku myśli o synu, niechęci do działania, trudności w odczuwaniu radości, zaburzeń systemu motywacyjnego oraz pesymistycznej oceny teraźniejszości i przyszłości. Adaptacja powoda do nowej sytuacji przebiega w sposób powikłany. Powód systematycznie korzysta z pomocy psychiatrycznej i leczenia farmakologicznego. Zaburzenia depresyjne przebiegają u niego w sposób epizodyczny z okresami względnej poprawy. Pomimo podjętych działań terapeutycznych i leczenia psychiatrycznego, objawy nie ulegają znacznej redukcji. Proces żałoby nadal trwa u powoda i ma charakter przewlekły. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu u powoda wynosi 7%.

P. M. również odczuwa pustkę i żal po śmierci brata. Cały czas jest czynny zawodowo. Po śmierci M. M. (1) korzystał z porad w (...), przy ul. (...) w W. od 17 lutego 2014 r. do dnia 24 kwietnia 2017 r. Śmierć brata była dla niego sytuacją nagłą, do której nie mógł się przygotować. Pomimo upływu 3 lat od chwili zdarzenia, proces żałoby nadal trwa i ma charakter przewlekły. Powód ma obniżony nastrój, nawracające zniechęcenie, zrezygnowanie. W wyniku śmierci brata doszło do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 5%.

Powodowie zgłosili szkodę ubezpieczycielowi pismem z dnia 25 marca 2015 r., odebrany w dniu 31 marca 2015 r. W toku postępowania likwidacyjnego uzależniono ocenę zasadności roszczeń od wyników wywiadu środowiskowego, przy czym próby jego wykonania przez pracowników ubezpieczyciela z rodzicami zmarłego nie powiodły się. H. M. (1) odmówiła rozmowy z pracownikiem powodowej spółki, albowiem rozpoczął on rozmowę na temat zmarłego syna na zewnątrz domu, przy bramie. Powódka zadzwoniła do syna, skarżąc się na nietaktowność zachowania pracowników firmy ubezpieczeniowej, a dalsze rozmowy próbowano ustalić za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika.

Ubezpieczyciel uznał roszczenie powoda J. M. do kwoty 15.082,91 zł na podstawie faktury VAT z dnia 5 września 2014 r. z tytułu udokumentowanych kosztów pogrzebu, odmówił natomiast zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i stosownego odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej z uwagi na odmowę przeprowadzenia wywiadu środowiskowego z jego przedstawicielami.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2015 r. odmówiono wypłaty świadczeń w stosunku do A. M. wskazując, że świadczenia z tytułu śmierci osoby bliskiej należą się najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, a nie każdej osobie bliskiej.

Decyzją z dnia 4 marca 2015 r. przyznano J. M. odszkodowanie za szkodę całkowitą w motocyklu S. – w kwocie 6.400 zł, z jednoczesną ofertą zakupu uszkodzonego pojazdu mechanicznego za kwotę 1.750 zł. Powodowie sprzedali motocykl i spłacili zaciągniętą przez syna na ten cel pożyczkę.

W 2012 r. J. M. osiągnął przychód w kwocie 98.664, 01 zł. H. M. (1) w tym czasokresie pobierała emeryturę, której łączna wysokość za ten rok wyniosła 18.508,55 zł. W 2013 r. J. M. osiągnął przychód w kwocie 113.508, 81 zł, a przychód małżonki wynosił 19.483,74 zł. Podobny przychód małżonkowie osiągnęli w 2014 r.; przychód J. M. wyniósł 93.995, 04 zł, a H. M. (1) – 19.870,94 zł. Za 2015 r. przychód ten wyniósł 63.918, 82 zł, a przychód małżonki 20.430, 70 zł.

P. M. i A. M. prowadzą działalność gospodarczą. Dochody uzyskują z działalności (...) sp. z o. o. sp. k. w W. z której zyski dzielone są w następujący sposób:

- 2% zysków dla (...) Sp. z o.o.;
- 1% zysków dla P. M.;
- 97% zysków dla A. M. /§ 10 umowy spółki/.

Małżonkowie są również wspólnikami (...) sp. z o.o. w W..

(...) sp. z o.o. sp. k. w okresie od grudnia 2013 r. do 11 grudnia 2014 r. wygrała nie mniej niż 38 przetargów na łączną kwotę nie mniejszą niż 16.615.303,07 zł, organizowanych przez różne przedsiębiorstwa i instytucje.

P. M. w 2012 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął przychód w kwocie 3.405.707,11 zł, wykazując koszty uzyskania przychodu na kwotę 3.383.287,99 zł. W 2013 r. wykazał on przychód na poziomie 1.350.474,01 zł, a koszty jego uzyskania kształtowały się na poziomie 1.334.840,38 zł. W 2014 r. przychody z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej powoda wynosiły 4.761.916,98 zł, a koszty wykazano na kwotę 4.740.928,43 zł.

A. M. w 2012 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej osiągnęła przychód 24.042.479,91 zł, wykazując koszty uzyskania przychodu na poziomie – 23.602.414,98 zł. Przychody w 2013 r. kształtowały się u powódki na poziomie 24.775.759, 05 zł, a koszty uzyskania przychodu wynosiły 24.535,907,13 zł. Za 2014 r. przychód wynosił 28.571.302,97 zł, a koszty jego uzyskania – 28.206.527,19 zł.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd I instancji na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także na podstawie zeznań świadków (M. O., K. M. oraz M. Z.) oraz przesłuchań powodów w charakterze stron. Co do stron z tym zastrzeżeniem, że wiarygodnością obdarzono ich przesłuchania w takim zakresie, w jakim były one ze sobą spójne i nie były sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Za niewiarygodne Sąd I instancji uznał przesłuchanie P. M., w których wyolbrzymiał on wkład brata w prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą i w gospodarstwo prowadzone przez rodziców. Zeznania te były bowiem sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Niewątpliwym pozostaje, że powód prowadzi wspólnie z żoną działalność gospodarczą od wielu lat, a M. M. (1) pracował dla powoda po ukończeniu technikum w charakterze pomocnika. Dopiero po ukończeniu studiów, posiadając określone doświadczenie i wiedzę, pełnił rolę handlowca, by następnie zawrzeć umowę o pracę, na krótko przed śmiercią, z inną firmą. Z tego też względu nie sposób jest uznać, że rola brata powoda miała wiodący wpływ na prowadzoną przez powodów działalność, tym bardziej, że dochody powodów P. M. i A. M., po śmierci M. M. (1), kształtowały się na podobnym poziomie.

Powodowie, składając zeznania, nie stronili od emocjonalnych wypowiedzi, negatywnie oceniając sprawcę wypadku, jak również osoby, które w imieniu ubezpieczyciela chciały przeprowadzić wywiad środowiskowy. W tym zakresie Sąd pominął zeznania powodów, mając na uwadze to, że przedmiotem dowodu z osobowych źródeł dowodowych mogą być nie oceny, a fakty.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł również na opinii wydanej przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. J..

Sąd oddalił dalsze wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, uznając, że niezadowolenie strony z opinii nie stanowi dostatecznego powodu do powołania kolejnego biegłego.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł również na opiniach biegłych z zakresu psychiatrii R. W. i psychologii P. B., które zostały zweryfikowane pozytywnie. W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie kolejny wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych ww. specjalności. Biegli szczegółowo odnieśli się w opinii uzupełniającej do pytań sformułowanych przez strony. Biegli w sposób wyczerpujący podali metody i nazwy dokonanych badań, a jako fachowcy z danej dziedziny medycyny, wbrew twierdzeniom pozwanego, wybrali takie metody, które wedle ich najlepszej wiedzy jawiły się jako wystarczające do pełnej analizy stanu badanych. Mając powyższe na uwadze, Sąd nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego kardiologa zgłoszony przez stronę powodową. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bezspornie, że powód leczy się po śmierci syna z powodu problemów kardiologicznych, a z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii wynika, że stan psychiczny powoda ma niekorzystny wpływ na problemy kardiologiczne J. M.. Z tego też względu Sąd uznał, że dopuszczenie dowodu z opinii tego biegłego zmierzałoby nie tyle do wyjaśnienia istoty sprawy, co do zbędnego przedłużania postępowania.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oraz przy dokonanej ocenie dowodów Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Wskazano, że podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela za zdarzenie z dnia 23 października 2013 r. jest art. 822 § 1 k.c., a dodatkowo poszkodowany na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, obowiązującego w dacie zaistnienia wypadku, a obecnie na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 52 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i restrukturyzacyjnej z dnia 11 września 2015 r. może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, z którym sprawca zdarzenia zawarł umowę ubezpieczenia.

Sąd wskazał dodatkowo, że zasady odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych określa art. 436 § 1 k.c., który ustanawia tu odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, jak również art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. stanowiący podstawę odpowiedzialności na zasadzie winy.

W okolicznościach niniejszej sprawy oceniono, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku w wyniku którego zmarł M. M. (1). Wskazano również, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego, wypłacił stronie powodowej jedynie kwotę 15.082,91 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu, odmawiając jednocześnie wypłaty dalszego odszkodowania i zadośćuczynienia, uznając jednakże pośrednio swoją odpowiedzialność co do zasady, za szkody związane z wypadkiem.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, że oceniając zakres dochodzonych przez powodów roszczeń nie sposób pominąć kwestii przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, bowiem w toku sprawy pozwany konsekwentnie podnosił, że przyczynienie to stanowi 30%. Sąd I instancji wskazał na istotę przyczynienia się do powstania szkody, wskazując na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz poglądy doktryny w zakresie instytucji przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Podkreślono, że sama okoliczność przyczynienia się nie stanowi podstawy kreującej dla sądu obowiązek obniżenia świadczenia, a decyzja o jego obniżeniu jest jedynie uprawnieniem sądu, które winno być stosowane szczególnie rozważnie, w odniesieniu do każdego zindywidualizowanego przypadku.

Oceniając zakres przyczynienia się poszkodowanego do powstania wypadku, Sąd I instancji miał na uwadze wydany w sprawie karnej wyrok skazujący, który w świetle art. 11 k.p.c., co do popełnienia przestępstwa jest wiążący. Dodatkowo z opinii biegłego wynika, że gdyby kierujący samochodem R. zachował szczególną ostrożność i powstrzymał się od wykonania skrętu w lewo – do wypadku by nie doszło. Kierujący motocyklem przekroczył administracyjnie

dopuszczalną prędkość o 14, 4 km/h. Gdyby kierujący poruszał się z prędkością administracyjnie dopuszczalną 50 km/h i stwierdził stan zagrożenia w tym samym położeniu jak przy prędkości 64,4 km/h oraz zareagował tak samo – zmniejszając swoją prędkość, z takim samym opóźnieniem – wówczas do wypadku by nie doszło.

Z tego też względu Sąd przyjął w niniejszej sprawie, że M. M. (1) przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku w 30%, obniżając stosownie przyznaną wysokość odszkodowań i zadośćuczynień na rzecz powodów H. M. (1), J. M. i P. M..

Powodowie swe roszczenie o zadośćuczynienie wywodzą z naruszenia ich dobra osobistego, jakim jest więź uczuciowa rodziców z dzieckiem oraz brata z bratem, ból i uczucie pustki po jego śmierci. Katalog dóbr osobistych nie jest zamknięty i w orzecznictwie konkretyzuje się inne dobra osobiste, niż wymienione w przepisie art. 23 k.c. Przepis art. 448 k.c. ma zaś zastosowanie do wszystkich dóbr osobistych. Niewątpliwie więź rodzica z dzieckiem jest dobrem osobistym, podlegającym ochronie prawnej przewidzianej przez przepisy art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c., a w obecnym stanie prawnym na szczególnej podstawie wyrażonej w treści przepisu art. 446 § 4 k.c. Nie ulega wątpliwości, że do kręgu osób najbliższych zmarłego należy zaliczyć jego brata P. M., którego łączyły z bratem nie tylko formalne więzy pokrewieństwa, ale silne więzi emocjonalne.

Następnie Sąd Okręgowy przedstawił zasady jakimi należy kierować się miarkując należną wysokość zadośćuczynienia, wskazano na funkcje zadośćuczynienia, pojęcie krzywdy i tego w jaki sposób się ona objawia oraz to, że kwestią wyjściową przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia jest ustalenie więzi, jakie łączyły osobę zmarłą i uprawnionego z art. 446 § 4 k.c.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd wskazał, że w dacie śmierci M. M. (1), powodów łączyła ze zmarłym szczególnie silna więź, a jego śmierć była dla nich traumatycznym i głęboko poruszającym przeżyciem. Potwierdzeniem dotkliwości urazu są zarówno wydane w sprawie niniejszej opinie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, zgodne zeznania świadków, jak i zeznania samych powodów. Należy jednak przy tym pamiętać, że zakresu krzywdy w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. nie należy utożsamiać z rozmiarem żalu. Poczucie żalu, straty, osamotnienia i wywołane nimi cierpienia psychiczne są elementami składającymi się na ogólny zakres krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej. Poczucie żalu jest tym elementem zakresu krzywdy, który ze swej istoty jest niemierzalny. Pozostając jednak w związku z pozostałymi elementami krzywdy pozwala na ocenę zakresu cierpień i ich skutków na podstawie obiektywnych okoliczności. Można do nich zaliczyć długotrwałość cierpień, zdolność do samodzielnego poradzenia sobie z procesem przeżywania żałoby, stopień zakłóceń w zakresie do możliwości normalnego funkcjonowania w okresie żałoby.

W ocenie Sądu Okręgowego poczucie krzywdy związane ze śmiercią M. M. (1) w odniesieniu do każdego z powodów jest różne, choć nie sposób nie wskazać, że odczuwają oni ogromną pustkę, towarzyszy im poczucie osamotnienia, żalu, które zakłóciły dobrostan psychiczny każdego z powodów. U każdego z powodów żałoba nie została zamknięta, każdy z nich cierpi z powodu stanów pogorszenia nastroju. W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że krzywda powodów jest niewątpliwa.

Przechodząc natomiast do kwestii wysokości zadośćuczynienia przyznanego na rzecz każdego z powodów wskazano, że nie ma żadnego jednoznacznego miernika wartości krzywd, czy cierpień poniesionych na skutek naruszenia dobra osobistego w oparciu o które należałoby ustalać wysokość należnego stronie zadośćuczynienia; w dalszej kolejności Sąd przedstawił zasady ustalania wysokości zadośćuczynienia za krzywdę.

Niewątpliwym dla Sądu pozostawało, że wskutek śmierci syna zarówno H. M. (1), jak i J. M. doznali krzywdy i do dziś nie mogą się w pełni pogodzić ze stratą. W wyniku przedłużającego się fizjologicznego procesu żałoby i zaburzeń adaptacyjnych, rozwinęły się u powodki zaburzenia depresyjne obecnie w lekkim nasileniu, przebiegające głównie pod postacią stanów obniżonego nastroju, poczucia żalu i pogodzenia się ze stratą syna, zaburzeniami rytmów dobowych oraz rozpamiętywaniu syna. U powodki doszło do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 5%. Z tego też

względem Sąd stanął na stanowisku, że kwota zadośćuczynienia winna wynosić w odniesieniu do powódki 120.000 zł, a przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w wysokości 30% - 84 000 zł.

W odniesieniu do J. M. skutki utraty więzi z synem były jeszcze bardziej dotkliwe i wywołały przedłużający się fizjologiczny proces żałoby, rozwinięcie zaburzeń depresyjnych, przebiegających głównie pod postacią przewlekłych stanów obniżonego podstawowego nastroju, apatii i poczucia żali i niepogodzenia się ze stratą syna, trudności w kontroli emocji, w postaci płaczliwości, trudności w kontroli toku myślenia, natłoku myśli o synu, niechęci do działania, trudności w odczuwaniu radości, zaburzeń systemu motywacyjnego oraz pesymistycznej oceny teraźniejszości i przyszłości. Uszczerbek na zdrowiu powoda, w związku ze śmiercią syna, wynosi 7%. W ocenie Sądu adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powoda J. M. byłaby kwota 130.000 zł, a przy uwzględnieniu zakresu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody – 91.000 zł.

Wskazane wyżej kwoty są odczuwalne ekonomicznie, a w okolicznościach niniejszej sprawy nie są zdaniem Sądu wygórowane, a utrzymane w rozsądnych granicach i uwzględniające rozmiar krzywdy. Nie stanowią one nieuzasadnionego wzbogacenia, co mogłoby wpłynąć negatywnie na subiektywne samopoczucie psychiczne powodów. Należy bowiem wskazać, iż centrum życiowe powodów osadzało się właściwie na spędzaniu czasu w ostatnim okresie życia głównie z synem: wspólna praca w gospodarstwie domowym, jak również wspólne spędzanie czasu z nim i drugim z synów i jego rodziną w czasie celebracji ważnych rodzinnych uroczystości i świąt, która niewątpliwie przesądza o głębokiej więzi pomiędzy rodzicami a synem. W ocenie Sądu, więzi łączące każdego z rodziców z M. M. (1) należy kwalifikować jako szczególnie bliskie nie tylko ze względu na wspólne spędzanie czasu i rzeczywistą bliskość objawiającą się w zamieszkiwaniu w jednym domu, ale przede wszystkim mając na uwadze troskliwość i wzajemną empatię, jaką się obdarzali. Stopień związania, jaki łączył rodziców z synem i ich silna relacja była przyczyną przeżywania przez nich poniesionej straty. Względnie wysoka suma przyznanego zadośćuczynienia musiała zatem uwzględniać fakt, iż rodzaj cierpienia i ich długotrwałość, pomimo znacznego upływu czasu od tragicznej śmierci, jest znaczna co potwierdzają opinie biegłych. Powodowie H. M. (1) i J. M. cierpią z powodu śmierci syna do chwili obecnej i do chwili obecnej ją przeżywają. Sposób przeżywania śmierci dziecka był widoczny w emocjonalnym sposobie składania zeznań przez powodów.

Dla rodziców, którzy tracą dziecko w najlepszym momencie jego życia, silnego i zdrowego mężczyznę, który służy pomocą w wykonywaniu codziennych obowiązków i pracy w gospodarstwie ogrodniczym, ale również stanowi emocjonalne wsparcie i możliwość cieszenia się z nim jego młodością, doświadczenie straty jest bardzo dotkliwe. Niewątpliwie powodom towarzyszy również rezygnacja, spowodowana utratą wsparcia ze strony M. M. (1) w przyszłości. Poczucia pustki powodów nie zmniejsza wsparcia ze strony drugiego syna, albowiem to właśnie z osobą M. M. (1) rodzice wiązali wsparcie na dalsze lata, a strata więzi z nim jest źródłem negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby bliskiej, które również powinno stanowić kryterium oceny wysokości odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Również więź łącząca powoda P. M. z bratem była bardzo silna. Od chwili narodzin M. M. (1) był dla powoda osobą bardzo ważną. To on pomagał młodszemu bratu od najmłodszych lat, zatrudnił go w prowadzonej przez siebie firmie, a następnie wspólnie prowadzili duże przedsięwzięcia, związane z przetargami. Bracia spędzali ze sobą każdą wolną chwilę, celebrowali święta i pomagali sobie nawzajem. Ból i cierpienie u P. M. po stracie brata był ogromny. Do dziś nie może on poradzić sobie z traumą po jego śmierci, a żałoba po jego stracie trwa do chwili obecnej. Miarkując wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze to, że każdy z braci był już samodzielny, a M. M. (1) próbował stawiać własne kroki na płaszczyźnie zawodowej, podejmując pracę w firmie (...), jak również podjął działania zmierzające do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej, składając wniosek o dofinansowanie w Agencji (...). Mając powyższe na uwadze oraz to, że powód nie mieszkał razem z bratem (choć bardzo często się z nim spotykał), Sąd stanął na stanowisku, że przyznana mu kwota zadośćuczynienia nie powinna przekraczać 60.000 zł, a przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody – 42.000 zł.

W ocenie Sądu zasądzone zadośćuczynienia nie abstrahują również od wartości dóbr majątkowych, które strona powodowa może nabyć, tak by zadośćuczynienie odniosło swoją funkcję satysfakcyjną. Trzeba mieć bowiem na

względnie, że powołanie się na zasadę miarkowania zadośćuczynienia nie może prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji. Świadczenie traci walor kompensacji tylko wówczas, gdy przeprowadzona „wycena” szkody niemajątkowej jest oczywiście nieadekwatna do aktualnej siły nabywczej pieniądza i sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że zasądzone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia są odpowiednie i stanowią dla nich odczuwalną rekompensatę. Nie są to przy tym kwoty nadmierne także z punktu widzenia poziomu zamożności polskiego społeczeństwa. Zasądzona na rzecz powoda J. M. kwota zadośćuczynienia stanowi równowartość ponad dwudziestu średnich miesięcznych wynagrodzeń w gospodarce narodowej w 2018 r., na rzecz powódki H. M. (1) – prawie 19 średnich miesięcznych wynagrodzeń, a na rzecz P. M. – 9,45 tychże wynagrodzeń.

Dokonując oceny zgłoszonego przez powodów odszkodowania za śmierć osoby bliskiej, Sąd oparł się na treści przepisu art. 446 § 3 k.c. Wskazano, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa we wspomnianym przepisie, obejmuje niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej najbliższego członka rodziny zmarłego oraz zmiany w sferze jego dóbr niematerialnych, które wpływają na sytuację materialną. Są to zarówno zmiany znane i istniejące w dacie orzekania, jak i zmiany mogące powstać w przyszłości, a dające się przewidzieć na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Z powołaniem się na orzecznictwo Sąd rozwinął rodzaje okoliczności które mają znaczenie w płaszczyźnie wykładni art. 446 § 3 k.c. oraz wskazał na stanowisko głoszące, że chociaż należy przy zasądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej.

Z treści powyższego przepisu, wynika, iż podstawową przesłanką przyznania odszkodowania jest zaistnienie pogorszenia się sytuacji życiowej na skutek śmierci poszkodowanego, przy czym pogorszenie to musi być znaczne. Ugruntowany jest pogląd, iż przy ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego musi być brany pod uwagę cały zespół okoliczności mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób.

Sąd doszedł do przekonania, że powodowie J. M. i H. M. (1) udowodnili znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej na skutek śmierci M. M. (1). Podkreślić należy, iż z zeznań wszystkich powołanych świadków oraz samych powodów jednoznacznie wynika, iż poszkodowany regularnie pomagał powodom w pracy w gospodarstwie ogrodniczym. Swoją przyszłość zarówno zawodową, jak i rodzinną wiązał z domem rodziców. Niewątpliwym jest, że na skutek pogorszenia stanu zdrowia każdego z powodów w związku ze śmiercią syna musieli oni zweryfikować swoje plany zawodowe, jak również zmienić sposób dotychczas prowadzonej działalności. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, J. M. nie był w stanie kontynuować pracy zawodowej, praca w sadzie i ogrodzie sprawia mu dużą trudność i korzysta z pomocy osób trzecich.

Rozważając istnienie znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów nie można poprzestawać - wbrew pogładowi strony pozwanej - tylko na kontekście materialnym, bowiem do oceny zaistnienia tego pogorszenia ważny jest również aspekt emocjonalny, który w niniejszej sprawie przejawiał się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że powodowie z uwagi na stan zdrowia stracili zapał do wykonywanej pracy, a z wiekiem – spada u nich również możliwość wykonywania ciężkiej pracy w ogrodnictwie, co bezpośrednio odbija się na ich sytuacji finansowej. Niewątpliwym jest, że przeżycia związane ze śmiercią syna, negatywnie wpłynęły na możliwość uzyskiwania dochodów przez rodziców, którzy utracili nadzieję na wsparcie w pracy przydomowej, a stan psychiczny każdego z rodziców (apatia, brak motywacji, rozdrażnienie, nerwowość, płaczliwość) ma wpływ na wyniki ich pracy, co przekłada się na mniejsze zyski. Z tego też względu Sąd uznał za zasadne zasądzenie roszczeń z tytułu odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej każdego z powodów w całości, przy czym z uwagi na przyczynienie się zmarłego do powstania szkody obniżył je do poziomu 21.000 zł.

Dodatkowo – w odniesieniu do powodów P. M. i A. M. nie sposób uznać, że doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej. Z przedstawionych przez powodów rocznych zeznań podatkowych nie wynika znaczny spadek ich dochodów. Powodowie są czynni zawodowo, prowadzona przez nich działalność zawodowa przynosi zyski. Wprawdzie chęć podejmowania działań u powoda P. M. w związku z przeżywaną długotrwałą żalobą osłabła i ponosi on koszty związane z leczeniem psychiatrycznym, niemniej jednak nie sposób jest ocenić, że jego sytuacja majątkowa pogorszyła się w znacznym stopniu.

Przechodząc do oceny roszczenia powoda, dotyczącego zwrotu kosztów pogrzebu M. M. (1) Sąd zważył, iż prawo do żądania zwrotu kosztów leczenia i pogrzebu poszkodowanego przysługuje osobie, która te koszty faktycznie poniosła. Podstawą żądania zwrotu kosztów jest sam fakt ich poniesienia, który w niniejszej sprawie pozostaje poza sporem, a podstawą prawną art. 446 § 1 k.c., który przytoczono.

W niniejszej sprawie powód przedstawił zestawienie kosztów pogrzebu, z którego wynikało, że wydatkował kwotę 2.600 zł na oprawę ceremonii pogrzebowej, kwotę 3.100 zł na zakup miejsca na cmentarzu oraz usługi zakładu pogrzebowego, kwotę 8.600 zł za organizację stypy na około 150 osób w (...)w N., a także kwotę 337,20 zł na zakup odzieży dla zmarłego i żalobnej dla powodów oraz kwotę 14.760 zł tytułem nagrobka. Ubezpieczyciel wypłacił na rzecz powoda kwotę 15.082,91 zł.

Co do pozostałych kosztów, pozwany wskazywał, że należy przedstawić w tym zakresie rachunki uzasadniające poniesienie kosztów w wyższej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że jedynie koszty wykonania nagrobka zostały należycie udokumentowane. Pozwany nie kwestionował, że wzniesiony nagrobek odpowiada zwyczajom miejscowym. Podnieść zarazem należy, iż jest już utrwalonym zwyczajem praktyka wznoszenia okazałych nagrobków, wykonanych z najdroższych materiałów, na grobach osób zmarłych w młodym wieku i w tragicznych okolicznościach, ze względu na wzmóżyony zakres kultu pamięci takich osób i wiążącą się z tym częściową kompensatą ból i poczucia żalu po ich stracie.

Dokonując oceny zasadności pozostałych wydatków pogrzebowych, w świetle treści art. 322 k.p.c., Sąd uznał, że wydatki na poczet przygotowania ciała, trumny, kwiatów i dojazdów nie obiegały od ustalonych w cennikach usług z tego tytułu i z tego względu wydatkowaną na ten cel kwotę 2.600 zł za oprawę ceremonii pogrzebowej i koszty wskazane przez firmę pogrzebową na 3.100 zł uznał za zasadne. Ubranie, na które składają się koszty koszuli, butów i garnituru, w łącznej kwocie 337,20 zł z całą pewnością nie stanowi sumy nadmiernie wygórowanej. Za nieuzasadnione i przekraczające zwyczajowo przyjęte koszty w środowisku Sąd uznał wydatki na stypę w kwocie 8.600 zł urządzoną na 150 osób. Z przedstawionego przez powoda wyliczenia wynika, że koszt przyjęcia nie był wygórowany (wynagrodzenie dla restauracji od jednego talerzyka wynosiło 57,33 zł). Zwyczajowo na takiej uroczystości liczba osób w stosunkach wiejskich nie powinna wynosić więcej niż 65 - 70 osób (nawet biorąc pod uwagę młody wiek zmarłego i obecność licznych przyjaciół z lat młodzieńczych), przy czym zapewne koszt od talerzyka byłby wyższy. Z tego też względu nie sposób przyjąć, że koszt takiego przyjęcia winien wynosić więcej niż około 4.000 – 4.300 zł. Po zsumowaniu mediany kosztów urządzenia stypy, jak również dodając pozostałe koszty pogrzebu, Sąd obniżył tę wartość do zakresu przyczynienia się zmarłego M. M. (1) do powstania szkody – o 30% i odjął kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela.

Łączna kwota dodatkowo zasądzonych kosztów z tego tytułu wynosiła 2 411,16 zł. Sąd Okręgowy skorzystał w tym zakresie z dobrodziejstwa art. 322 k.p.c., który uprawnia sąd, w sytuacjach, gdy uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, by w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

W zakresie żądania odsetek od przyznanego przez Sąd zadośćuczynienia i odszkodowania, Sąd oparł rozstrzygnięcie na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. Sąd I instancji zdając sobie sprawę z rozbieżnego orzecznictwa sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego w powyższym, stoi na stanowisku, że nie można odsetek ustawowych od zasądzonych zadośćuczynień (odszkodowań) naliczać dopiero od daty wyroku, czy od uprawomocnienia się wyroku. Dla kwestii odsetek nie ma znaczenia to, czy orzeczenie w sprawie jest prawno- kształtujące, czy nie. Odsetki ustawowe, w myśl przywołanego przepisu art. 481 k.p.c., należą się bowiem za okres opóźnienia w zapłacie. Truizmem jest przypomnienie, że tak jak z wymagalnością roszczeń wiąże się przedawnienie, tak z płatnością – opóźnienie w

zapłacie. Przedmiotowe roszczenie powstało z dniem wyrządzenia szkody (tj. śmierci M. M. (1)) – i od tej chwili rozpoczął bieg termin ich przedawnienia. Z tą chwilą było to jeszcze zobowiązanie bezterminowe – termin jej płatności skonkretyzował się z chwilą doręczenia zobowiązanym wezwania do zapłaty. Od kiedy zaś świadczenie pieniężne staje się terminowe i nie jest spełniane – zobowiązani pozostają w opóźnieniu, z którym przepis art. 481 k.p.c. wiąże konieczność zapłaty odsetek ustawowych. Odsetki te należą się zatem na podstawie art. 481 k.c. co do zasady od dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu od zgłoszenia żądania – w tym bowiem terminie ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty zadośćuczynienia, w myśl przepisu art. 817 k.c. oraz obowiązującego wówczas przepisu art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Gdyby rzeczywiście odsetki nie miały biec od tego terminu – to wskazane przepisy wyznaczające termin wypłaty świadczenia nie miałyby żadnej sankcji, byłyby zbędne; taka wykładnia jest niedopuszczalna.

Nie ma przy tym znaczenia to, czy pozwany zgadzał się z wysokością dochodzonych kwot – w prosty sposób bowiem mógł uniknąć naliczania odsetek składając sporne sumy do depozytu sądowego do czasu potwierdzenia przez Sąd faktycznie należnej wysokości roszczeń. Przypomnieć trzeba, że odsetki ustawowe – odmiennie niż w czasach hiperinflacji - nie pełnią już funkcji kompensaty utraty wartości pieniądza, ale przede wszystkim pełnią funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzego pieniądza. Nie może być tak, aby zobowiązany obracał pieniędzmi należnymi powodom – bez żadnego za to wynagrodzenia. Zasądzenie tych odsetek dopiero od wyroku zachęcałoby zobowiązanego do standardowej odmowy wypłaty należnych zadośćuczynień oraz do przedłużania procesu – co oczywiście trzeba uznać za naganne.

Ubezpieczyciel prowadził postępowanie wyjaśniające i próbował ustalić zakres więzi pomiędzy zmarłym a powodami i nie sposób jest przyjąć, że płatność roszczeń należnych powodom powinna nastąpić już miesiąc od daty zgłoszenia szkody. Nie ulega wątpliwości, że powodowie H. M. (1) i J. M. nie byli w stanie udzielić pozwanemu informacji co do łączących go stosunków ze zmarłym, z uwagi na przeżyty traumę po jego śmierci. W ocenie Sądu, pozwany winien zatem sam podjąć działania w formie wywiadu środowiskowego u sąsiadów, wśród pracowników Spółki w której pracował zmarły, celem weryfikacji dostarczonego mu przez poszkodowanych materiału dowodowego. Odmawiając wypłaty odszkodowania decyzją z sierpnia 2015 r. pozwany nie podjął żadnych działań zmierzających do ustalenia wysokości krzywdy, jak również zakresu należnego powodom odszkodowania. Niewątpliwie zatem pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia i z tego względu Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie właśnie dzień po dacie doręczenia mu odpisu pozwu.

W pozostałym zakresie z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd oddalił dalej idące żądania powodów, o czym orzeczono w pkt VII wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., statuującej zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, ustalając zakres wygranej w stosunku do każdego z powodów i pozwanego, szczegółowe rozliczenie pozostawiając zaś na podstawie art. 108 k.p.c. referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka H. M. (2), zaskarżając go w części oddalającej powództwo (pkt VII wyroku), tj.:

1. oddalającej powództwo co do kwoty 66.00 tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
2. oddalającej powództwo co do ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 84.000 zł od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 18 listopada 2015 r.;
3. oddalającej powództwo co do kwoty 7.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
4. oddalającej powództwo co do ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 21.000 zł od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 18 listopada 2015 r.;

5. ustalającej, że powódka ponosi koszty procesu związane z jej udziałem w sprawie w 41,7%, a pozwany w 58,3%.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędne zastosowanie przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym polegające na uznaniu, że kwota 84.000 zł stanowi odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że stopień krzywdy powódki i obecna wartość nabywca pieniądza uzasadnia zasądzenie kwoty 150.000 zł;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań P. M. co do zakresu wsparcia M. M. (1) przy pracach gospodarskich oraz przy prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej, podczas gdy zeznania te uzupełniają zeznania pozostałych powodów i świadków i nie są z nimi sprzeczne, co doprowadziło do zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie niższej niż dochodzona pozwem;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że M. M. (1) przyczynił się do zaistnienia wypadku w stopniu średnim szacowanym na około 25%-35%, podczas gdy ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego wynika, że przyczynienie zostało oszacowane na 25% z 5% marginesem błędu, tj. 20%-30%, co stanowiło ustalenie sprzeczne z opinią biegłego i skutkowało niezasadnym obniżeniem wartości kwot zasądzonych na rzecz powoda;
4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne rozważenie okoliczności przemawiających za odstąpieniem od obniżania wartości zadośćuczynienia i odszkodowania z powodu przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia szkody, co miało wpływ na obniżenie ostatecznie ustalonych wartości kwot zasądzonych na rzecz powódki;
5. naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez uznanie za dzień wezwania dłużnika do zapłaty dnia doręczenia pozwu zamiast dnia doręczenia zgłoszenia szkody i w konsekwencji nieprawidłowe określenie początkowej daty opóźnienia pozwanego, przy jednoczesnym prawidłowym ustaleniu dat zgłoszenia szkody i doręczenia pozwu;
6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu zasad ponoszenia kosztów procesu okoliczności przemawiających za zastosowaniem wobec powoda zasady słuszności i odstąpienie od obciążania jej kosztami w jakimkolwiek zakresie.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka H. M. (2) wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki H. M. (1) kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
2. zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie w oparciu o art. 102 k.p.c. odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony odrębny spis kosztów.

Apelację wniósł również powód J. M., zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2018 r. w części oddalającej powództwo (pkt. VII wyroku), tj.:

1. oddalającej powództwo co do kwoty 59.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
2. oddalającej powództwo co do ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 91.000 zł od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 18 listopada 2015 r.;

3. oddalającej powództwo co do kwoty 7.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
4. oddalającej powództwo co do ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 21.000 zł od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 18 listopada 2015 r.;
5. oddalającej powództwo co do kwoty 7.776,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
6. oddalającej powództwo co do ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 2.411,16 zł od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 18 listopada 2018 r.;
7. ustalającej, że powód ponosi koszty procesu związane z jego udziałem w sprawie w 41,3%, a pozwany w 58,7%.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędne zastosowanie przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym polegające na uznaniu, że kwota 91.000 zł stanowi odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że stopień krzywdy powoda i obecna wartość nabywca pieniędzy uzasadnia zasądzenie kwoty 150.000 zł;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań P. M. co do zakresu wsparcia M. M. (1) przy pracach gospodarskich oraz przy prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej, podczas gdy zeznania te uzupełniają zeznania pozostałych powodów i świadków i nie są z nimi sprzeczne, co doprowadziło do zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie niższej niż dochodzona pozwem;
3. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego kardiologa, pomimo iż okoliczności mające być przedmiotem opinii są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i stanowią wiadomości specjalne, co doprowadziło do zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie niższej niż dochodzona pozwem;
4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że M. M. (1) przyczynił się do zaistnienia wypadku w stopniu średnim szacowanym na około 25%-35%, podczas gdy ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego wynika, że przyczynienie zostało oszacowane na 25% z 5% marginesem błędu, tj. 20%-30%, co stanowiło ustalenie sprzeczne z opinią biegłego i skutkowało niezasadnym obniżeniem wartości kwot zasądzonych na rzecz powoda;
5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne rozważenie okoliczności przemawiających za odstąpieniem od obniżania wartości zadośćuczynienia i odszkodowania z powodu przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia szkody, co miało wpływ na obniżenie ostatecznie ustalonych wartości kwot zasądzonych na rzecz powoda;
6. naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez uznanie za dzień wezwania dłużnika do zapłaty dnia doręczenia pozwu zamiast dnia doręczenia zgłoszenia szkody i w konsekwencji nieprawidłowe określenie początkowej daty opóźnienia pozwanego, przy jednoczesnym prawidłowym ustaleniu dat zgłoszenia szkody i doręczenia pozwu;
7. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokładną analizę materiału dowodowego, ustalenie, że kwota przyznana powodowi w trakcie postępowania likwidacyjnego z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje kwoty dochodzone pozwem, co doprowadziło do błędów rachunkowych i zaniżenie wysokości kosztów należnych do zwrotu powodowi;
8. naruszenie prawa materialnego tj. art. 441 § 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niezasadne obniżenie należnego zwrotu kosztów pogrzebu, w sytuacji gdy zwrotowi podlega pełna kwota poniesionych kosztów, a przesłanką obniżenia kwoty należnej nie jest przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania szkody;

9. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu zasad ponoszenia kosztów procesu okoliczności przemawiających za zastosowaniem wobec powoda zasady słuszności i odstąpienie od obciążania jej kosztami w jakimkolwiek zakresie.

W oparciu o powyższe zarzuty powód J. M. wniósł o:

1. na podstawie art. 380 k.p.c. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego kardiologa na okoliczność ustalenia związku przyczynowo skutkowego pomiędzy reakcją na śmierć syna a problemami kardiologicznymi powoda oraz zakresu ewentualnego uszczerbku na zdrowiu u powoda;
2. o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. M. kwoty 150.000,-zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty, kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 10.187,20 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
3. zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie w oparciu o art. 102 k.p.c. odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu,
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony odrębny spis kosztów.

Powód P. M. również zaskarżył wyrok Sądu I instancji w zakresie części oddalającej powództwo (pkt. VII wyroku), tj.:

1. oddalającej powództwo co do kwoty 108.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
2. oddalającej powództwo co do ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 42.000 zł od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 18 listopada 2015 r.;
3. ustalającej, że powód ponosi koszty procesu związane z jego udziałem w sprawie w 75,3%, a pozwany w 24,7%.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędne zastosowanie przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym polegające na uznaniu, że kwota 42.000 zł stanowi odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że stopień krzywdy powoda i obecna wartość nabywca pieniądza uzasadnia zasądzenie kwoty 150.000 zł;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań P. M. co do zakresu wsparcia M. M. (1) przy pracach gospodarskich oraz przy prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej, podczas gdy zeznania te uzupełniają zeznania pozostałych powodów i świadków i nie są z nimi sprzeczne, co doprowadziło do zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie niższej niż dochodzona pozwem;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że M. M. (1) przyczynił się do zaistnienia wypadku w stopniu średnim szacowanym na około 25%-35%, podczas gdy ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego wynika, że przyczynienie zostało oszacowane na 25% z 5% marginesem błędu, tj. 20%-30%, co stanowiło ustalenie sprzeczne z opinią biegłego i skutkowało niezasadnym obniżeniem wartości kwot zasądzonych na rzecz powoda;
4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne rozważenie okoliczności przemawiających za odstąpieniem od obniżania wartości zadośćuczynienia i odszkodowania z powodu przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia szkody, co miało wpływ na obniżenie ostatecznie ustalonych wartości kwot zasądzonych na rzecz powoda;

5. naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez uznanie za dzień wezwania dłużnika do zapłaty dnia doręczenia pozwu zamiast dnia doręczenia zgłoszenia szkody i w konsekwencji nieprawidłowe określenie początkowej daty opóźnienia pozwanego, przy jednoczesnym prawidłowym ustaleniu dat zgłoszenia szkody i doręczenia pozwu;

W oparciu o powyższe zarzuty powód P. M. wniósł o:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda P. M. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
2. zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony odrębny spis kosztów.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł również pozwany, zaskarżając wyrok w części tj.:

1. w zakresie całości pkt II wyroku;
2. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, zawartego w pkt VIII lit. a.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny przesłuchania H. i J. M. w sposób wybiórczy, niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego oraz dokumentów w postaci oświadczeń H. M. (1) o osiągniętym dochodzie wbrew zasadom logiki, czego wyrazem było ustalenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że na skutek śmierci M. M. (1) doszło do pogorszenia sytuacji życiowej H. M. (1) w stopniu znacznym, albowiem powódka miała na skutek zdarzenia „zweryfikować swoje plany zawodowe, zmienić sposób dotychczas prowadzonej działalności”, podczas gdy prawidłowa ocena wspomnianych wniosków powinna prowadzić do ustalenia, że:

a. powódka H. M. (1) przed zdarzeniem i po zdarzeniu była emerytką i osiągała dochody na takim samym poziomie, jak w chwili obecnej,

b. „gospodarstwo rolne” opisywane w pozwie w rzeczywistości jest niewielkim przydomowym sadem, który nigdy nie był przez powodów traktowany komercyjnie i nie przynosił żadnych dochodów,

c. powódka przed zdarzeniem samodzielnie była w stanie zbierać jabłka, a w przypadku wyjątkowego urodzaju korzystała z pomocy sąsiadów (i tak pozostało do chwili obecnej),

d. areal sadu się nie zmniejszył, zatem sytuacja w nim nie uległa pogorszeniu na skutek śmierci M. M. (1) (tego rodzaju skutkiem nie może być wymarznienie kilku drzewek), tym samym nie sposób przyjąć, że u powódki doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, albowiem jest ona porównywalna do sytuacji sprzed zdarzenia, zatem przyznanie H. M. (1) odszkodowania z tego tytułu jawi się jako bezzasadne,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 446 § 3 k.c., poprzez:

a. dokonanie błędnej wykładni pojęcia znacznego pogorszenia sytuacji życiowej poprzez przyjęcie w okolicznościach niniejszej sprawy, że u powódki H. M. (1) doszło do pogorszenia sytuacji życiowej w stopniu znacznym (podczas gdy jest ona porównywalna w aspekcie materialnym do stanu sprzed zdarzenia),

b. dokonanie błędnej wykładni pojęcia odpowiedniego odszkodowania czego wyrazem było zaniechanie dokonania miarkowania żądania zgłoszonego przez powódkę, co jest sprzeczne z logiką, albowiem nie różnicuje powódki H. M. (1) od J. M., dla którego skutki zdarzenia były zdecydowanie bardziej odczuwalne; co więcej miarkowanie był tym bardziej uzasadnione, że wkład M. M. (1) w prowadzenie przydomowego sadu był niewielki, czego dobitnym dowodem jest brak istotnych zmian stanu sadu w chwili obecnej względem stanu za życia zmarłego, w konsekwencji zasądzone rozszczenie jawi się jako bezzasadne, a także zawyżone.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zmianę rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania stosownie do rozstrzygnięcia postępowania apelacyjnego,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego tylko w zakresie pkt II, tj. rozstrzygnięcie w przedmiocie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej (art. 446 §3 k.c.) dla powódki H. M. (1). Sąd I instancji z tego tytułu przyznał powódce kwotę 21.000 zł (z uwzględnieniem przyczynienia M. M. (1) do zdarzenia). Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji błędnie ocenił, że sytuacja życiowa powódki uległa znacznemu pogorszeniu w stosunku do tej sprzed wypadku z dnia 23 października 2013 r. Powódka H. M. (1) już przed wspomnianym zdarzeniem była emerytką i taka sytuacja utrzymuje się do dzisiaj. Brak jest przesłanek do uznania, że na skutek śmierci syna sytuacja majątkowa, czy też finansowa uległa pogorszeniu, uzasadniającemu zasądzenie odpowiedniej sumy odszkodowania. Na podzielenie w tym zakresie zasługują argumenty apelacji - tj., że Sąd I instancji wyolbrzymił wkład zmarłego M. M. (1) w pomoc w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Jak wynika z akt sprawy, powódka nie osiągała zysków z sadu, ani z ogrodu, a przynajmniej w toku postępowania nie wykazano, aby profity takie były czerpane. Okoliczność, że syn pomagał w koniecznych pracach związanych ze zbiorami owoców nie przesądza o tym, że obecnie z uwagi na brak takiej pomocy sytuacja finansowa powódki uległa znaczącej zmianie.

Z art. 446 § 3 k.c. wynika wprost, że odszkodowanie przysługuje za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej. Nie wszystkie bowiem negatywne zmiany, jakie mogą zajść w życiu poszkodowanego, mieszczą się w pojęciu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie utrata pomocy syna, jakkolwiek doprowadziła do pogorszenia sytuacji powódki, tak owo pogorszenie w stosunku do jej osoby, w aspekcie materialnym, nie miało charakteru obiektywnie znaczącego/ jak w przypadku jej męża/ – a więc spełniającego wymogi z art. 446 § 3 k.c.

Powyższe przesądziło o uwzględnieniu apelacji pozwanego i skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania dla H. M. (1) na podstawie art. 446 § 3 k.c. O powyższym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w pkt 1 a wyroku. W ślad za uwzględnieniem apelacji pozwanego należało zmienić rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kosztów postępowania zawarte w pkt VIII a wyroku Sądu Okręgowego i ustalić, że powódka H. M. (1) ponosi koszty postępowania związane z jej udziałem w sprawie w 54%, a pozwany w 46% (pkt 1 c).

Apelacja powoda J. M. zasługiwała na uwzględnienie tylko w zakresie części kosztów pogrzebu, zaś apelacje H. M. (1) i P. M. podlegały oddaleniu w całości.

W zakresie apelacji powoda J. M. na podzielenie zasługiwał zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie zasądzonych kosztów pogrzebu. Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 2.411,16 zł z uwzględnieniem przyczynienia (30%) oraz kwoty uprzednio przyznanej przez ubezpieczyciela.

Na uwzględnienie zasługiwały wydatki związane z: mszą św. i zakupem miejsca na cmentarzu: 2.600 zł, usługami zakładu pogrzebowego 3.100 zł, organizacją stypy 4.150 zł (powód zaakceptował na etapie apelacji obniżenie tej kwoty przez Sąd) oraz wydatki na zakup odzieży – 337,20 zł. Łącznie 10.187, 20 zł. Uwzględnić należało ustalone przez Sąd Okręgowy przyczynienie na poziomie 30 %, co dało po odjęciu kwotę 7.131,04 zł (tj. 10.187, 20 zł – 3.056,16 zł). Dlatego też na rzecz powoda należało zasądzić dodatkowo kwotę 4.719,88 zł z tego tytułu (7.131,04 zł minus zasądzona przez Sąd kwota 2.411,16 zł). W konsekwencji Sąd Apelacyjny w zakresie kosztów pogrzebu skorygował obliczenia Sądu I instancji, zaś konieczność zmiany wyroku w tym zakresie wyniknęła z błędu rachunkowego po stronie Sądu Okręgowego oraz nieuwzględnienia okoliczności, iż kwota wypłacona uprzednio przez pozwanego w tym zakresie została zaliczona przez powoda na poczet wydatków związanych z pomnikiem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. częściowo uwzględnił apelację powoda J. M., co skutkowało zmianą pkt VII wyroku Sądu Okręgowego, a także zmianą orzeczenia o kosztach postępowania przez Sądem I instancji tj. zmianą wyroku w punkcie ósmym b i ustaleniem, że powód J. M. ponosi koszty procesu związane z jego udziałem w sprawie w 39%, a pozwany w 61%. O powyższym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 1 b i 1 d wyroku.

Powodowie J., H. i P. M. zaskarżyli również oddalenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę. Sąd Okręgowy przyznał odpowiednio: H. M. (1) kwotę 84.000 zł (120 000zł-120.000 zł × 30 %), J. M. 91.000 zł (130 000zł-130.000 zł × 30%) oraz P. M. kwotę 42.000 zł (60 000-60.000 zł × 30 %). Każde z nich żądało kwoty 150.000 zł zadośćuczynienia za krzywdę. Zarzuty wszystkich powodów oscyływały wokół kwestii zanizenia należnego zadośćuczynienia oraz ustalonego przez Sąd Okręgowy stopnia przyczynienia na 30 %.

Jakkolwiek uzasadnienie Sądu I instancji pozostawało lakoniczne w zakresie stopnia przyczynienia (tj. samego ustalenia jego stopnia), tak Sąd Apelacyjny po analizie akt sprawy, a przede wszystkim opinii biegłego, jak uzupełniająco akt sprawy karnej, doszedł do przekonania, że ustalenie przyczynienia poszkodowanego do szkody na poziomie 30 % pozostawało prawidłowe.

W tym zakresie wskazać należy, na okoliczność, że M. M. (1) poruszał się z prędkością 64,4 km/h, a więc z przekroczeniem dozwolonej z w miejscu zdarzenia prędkości o 14,4 km/h. Nadto biegły obliczył, że gdyby motocyklista poruszał się z prędkością dozwoloną, tj. 50 km/h i zareagował w takim samym czasie, zmniejszając swoją prędkość z takim samym opóźnieniem to do wypadku by nie doszło. Biegły w opinii uzupełniającej wskazał nadto na jakościowe ujęcie przyczynienia – 25 % +/- 5%, tj. od 20 % do 30 % . Biegły szacował w niniejszej sprawie przyczynienie w odniesieniu do stopnia przekroczenia dopuszczalnej prędkości (tj. nieznaczne, średnie lub znaczne przekroczenie) i wskazał, że w niniejszej sprawie prędkość została przekroczona w stosunkowo niewielkim stopniu, jednak należało uznać, że był to czynnik decydujący o zaistnieniu tragicznego w skutkach zdarzenia (k. 840). Nadto należało mieć na uwadze wyraźne ślady hamowania na jezdni oraz sunięcia motocykla po jezdni, co uzasadnia wniosek o „ostrości” hamowania.

Uzupełniająco należy wskazać również na okoliczności wynikające z akt dołączonej sprawy karnej Sądu Rejonowego dla W., (...), jakkolwiek nie mogące w niniejszej sprawie służyć jako dowód (zasada bezpośredniości postępowania dowodowego), tak mające znaczenie z punktu widzenia oceny wiarygodności innych dowodów i w konsekwencji oceny prawidłowości przyjęcia właściwego stopnia przyczynienia się poszkodowanego do zaistniałej szkody. Przesłuchiwana w powyższej sprawie świadek zdarzenia, J. K./k-53,54/, wskazywała, że przestraszyła się wyprzedzającego ją motocykla, którego manewr wyprzedzania został wykonany gwałtownie, dynamicznie, szybko – co pośrednio wskazuje na dużą prędkość jazdy. Dodatkowo w sprawie karnej biegli poczynili zastrzeżenia w zakresie techniki hamowania i jego poprawności (profesjonalizmu).

Powyższe okoliczności wskazują na zasadność ustalenia wyższego stopnia przyczynienia, tj. na poziomie 30 % i zarzuty apelantów w tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie. Prawidłowo Sąd oddalił kolejne wnioski o powołanie biegłego do zbadania powyższej kwestii.

Dodatkowo zarzuty w zakresie zaniżenia wysokości należnego zadośćuczynienia nie zasługiwały na podzielenie. Sąd Okręgowy w szczególowy sposób ustalił stan faktyczny w zakresie krzywdy powodów jaka wystąpiła na skutek śmierci syna i brata – M. M. (1). Prawidłowe pozostawało uznanie, że krzywda każdego z powodów była różna i że różne elementy wpływały na jej wysokość, co implikowało prawidłową ocenę stanu faktycznego w płaszczyźnie przepisów regulujących zadośćuczynienie za śmierć (art. 446 § 4 k.c.).

W zakresie skarżącego J. M. Sąd Okręgowy uwzględnił nasilenie problemów kardiologicznych i powiązał je ze stanem psychicznym powoda, co wynika wprost z części uzasadnienia dotyczącej oceny przydatności opinii biegłych psychiatry i psychologa. Podzielić należało pogląd Sądu I instancji w zakresie braku konieczności powołania biegłego sądowego z zakresu kardiologii. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodziły braki w materiale dowodowym w powyższym zakresie uzasadniające uzupełnianie materiału dowodowego na etapie postępowania przed sądem II instancji, tym bardziej, że prowadzenie postępowania dowodowego przed Sądem Apelacyjnym ma charakter wyjątkowy. Sąd Okręgowy ustalając zakres doznanej przez J. M. krzywdy wziął pod uwagę również szczególny rodzaj więzi łączącej ojca z synem oraz przedłużający się okres żałoby skutkujący zaburzeniami depresyjnymi u powoda. W konsekwencji brak było podstaw do ustalenia wyższej kwoty zadośćuczynienia niż 130.000 zł (pomniejszone o przyczynienie), a kwotę przyznaną należy uznać za znaczną, ekonomicznie odczuwalną dla powoda.

Podobnie należało ocenić zadośćuczynienie przyznane H. M. (1) – nieco mniejsze niż w przypadku J. M.. Jednakże różnica w tym zakresie została wyjaśniona przez Sąd I instancji, a Sąd Apelacyjny podziela wskazane rozważania w całości. Podkreślenia wymaga, że z materiału dowodowego wynika, że zmarły w nieco większym stopniu pomagał ojcu, jak również to, że trwały uszczerbek na zdrowiu powoda z uwagi na zaburzenia depresyjne pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem, jest nieco większy niż w przypadku powódki – co znalazło odzwierciedlenie w kwocie przyznanego zadośćuczynienia.

Prawidłowe pozostawały również ustalenia co do zadośćuczynienia w zakresie krzywdy P. M.. Sąd zasadnie stwierdził, że w jego przypadku należało ocenić, że na ustalenie nieco niższej kwoty zadośćuczynienia wpłynęła okoliczność, że w dacie wypadku bracia nie mieszkali już razem, a P. M. założył już w tym czasie rodzinę, z którą funkcjonował już w innym centrum życiowym. Miał zatem już swoje własne życie, problemy i sprawy. Okoliczność taka wpływa na ustalenie rodzaju więzi łączącej powoda z bratem. Zasadnie Sąd I instancji odmówił w części wiarygodności przesłuchaniu w charakterze strony P. M.. Niemożliwym pozostaje, by zmarły był w stanie pracować na etacie, świadczyć znaczącą pomoc bratu w prowadzeniu działalności gospodarczej, pomagać we wszystkim rodzicom oraz spotykać się ze znajomymi.

Apelacje powodów w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie dostarczyły argumentów podważających ustalenia Sądu I instancji i stanowiły tylko polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym oraz wnioskami Sądu, co przesądziło o bezzasadności apelacji skarżących w przedmiocie zadośćuczynienia.

Dodatkowo powodowie H. M. (1) i J. M. zaskarżyli rozstrzygnięcia w zakresie przyznanego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Z uwagi na uwzględnienie apelacji pozwanego co do kwoty zasądzonej z tego tytułu na rzecz skarżącej H. M. (1), jej apelacja w tym zakresie podlegała oddaleniu. W kontekście J. M. wskazać należy, że Sąd uwzględnił całość jego żądania opartego o treść art. 446 §3 k.c., a obniżenie kwoty odszkodowania wynikało z konieczności uwzględnienia przyczynienia się zmarłego do szkody. Jednocześnie brak było, co już zostało wyjaśnione przez Sąd Apelacyjny, do ustalenia niższego stopnia przyczynienia. W konsekwencji apelacja skarżącego w tym zakresie podlegała oddaleniu.

Finalnie odnieść się należy do daty naliczenia przez Sąd Okręgowy odsetek ustawowych, którą to datę kwestionowali wszyscy powodowie w zakresie przyznaných im kwot odsetek. Sąd ustalił datę początkową na 19 listopada 2015 r. – dzień po dacie doręczenia pozwanemu pozwu. Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu dnia 31 marca 2015 r. i wskazywali na art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. w zakresie przepisów relewantnych do ustalenia daty wymagalności roszczenia. Jednakże pozwany w dacie wynikającej ze

wskazanych przepisów nie miał, w ocenie Sądu Apelacyjnego, możliwości wypłacenia należnego odszkodowania oraz zadośćuczynienia z uwagi na brak informacji i wiedzy o rozmiarach szkód poniesionych przez powodów. Powodowie odmówili rozmów z przedstawicielami pozwanego i to niewątpliwie wpłynęło na możliwości zakładu ubezpieczeń na zbadanie roszczeń powodów tj. ustalenie ich zakresu. Pozwany jednakże, jak to wskazał Sąd Okręgowy, mógł chociaż spróbować przeprowadzić wywiad środowiskowy, czego nie uczynił.

Uwzględniając jednak fakt, że pozwany dopiero wraz z doręczeniem odpisu pozwu mógł zapoznać się w pełni z twierdzeniami powodów w zakresie rozmiaru ich krzywd oraz okoliczność, że jest do data stosunkowo nieodległa w stosunku do daty zgłoszenia szkody, uznać należało, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił datę wymagalności odsetek.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację P. M. i H. M. (1) w całości (pkt 3) oraz apelację J. M. w części dotyczącej zadośćuczynienia i odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 385 k.p.c.

W zakresie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd II instancji wskazuje, że powodowie H. M. (1) i P. M. przegrali postępowanie apelacyjne w całości, zaś powód J. M. w przeważającym zakresie. Powyższe co do zasady uzasadnia uznanie wszystkich powodów za przegranych w sprawie i zasądzenie od nich kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego. Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego o kosztach postępowania należało orzec na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że zachodzi w przypadku powodów wypadek szczególnie uzasadniony. Powodowie do dzisiaj odczuwają skutki tragicznej śmierci syna i brata szczególnie w sferze psychologicznej, a w przypadku J. M. także w zakresie jego problemów kardiologicznych. Nadto za zastosowaniem względem nich art. 102 k.p.c. przemawia charakter sprawy oraz subiektywne przekonanie skarżących o zasadności swoich apelacji. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie obciążył powodów kosztami postępowania apelacyjnego.